

Na początek troszkę historii, bo znaki interpunkcyjne nie są czymś, co było od zawsze, albo spadło z nieba na skutek inwazji Kosmitów. Znaki przestankowe stosowane obecnie w Polsce i krajach kultury łacińskiej są wynikiem wielowiekowego rozwoju, mającego początek w starożytnej Grecji i Rzymie. Dokumenty greckie przed V wiekiem p. n. e. były pisane w sposób ciągły, bez podziału na słowa i zdania. Później słowa zaczęto rozdzielać pojedynczymi kropkami, a tematycznie związane fragmenty pionową kreską bądź ułożonymi pionowo dwoma lub trzema punktami. W papirusach z IV wieku p. n. e. pojawiała się też pozioma kreska umieszczona pod linią tekstu, oddzielająca partie tematyczne. Arystoteles wspominał o kropkach, położonych w różnych pozycjach względem litery, a oddzielających partie tekstu. W dokumentach rzymskich z I – II wieku p. n. e. pojedyncza kropka oddzielała słowa, a kreska pod linią tekstu – partie tematyczne. Pierwsze litery nowego tematu wysuwano w lewo, a więc przeciwnie do stosowanych dziś akapitów.

Pod wpływem tekstów św. Hieronima interpunkcją zainteresował się Karol Wielki. Na przełomie VII i VIII wieku zaczął się rozpowszechniać zwyczaj cichego czytania, musiano więc tak zapisać tekst, aby stał się on zrozumiały bez interpretacji prelegenta. Zaczęto zatem rozdzielać słowa, chociaż słowa krótkie, jednosylabowe zyskały niezależność dopiero w XIII wieku. Regułą stało się zaczynanie zdania wielką literą, a kończenie kilkoma znakami, dwoma lub trzema kropkami, lub kropką i przecinkiem. W tekstach z VIII wieku pojawiły się znaki interpunkcyjne wyrażające emocje, z których do naszych czasów przetrwał znak zapytania. Powstało również coś, co po wyewoluowało w dzisiejszy wykrzyknik. Źródłem tych symboli był zapis muzyczny. System ten, zwany karolińskim, upowszechnił się we wczesnym średniowieczu.

Jesień średniowiecza i mnogość tekstów klasztornych wpłynęła na zamęt w interpunkcji, stosowano ją na wycucie, wprowadzano własne znaki i reguły. Wydawcy zaprzestali więc używania jakichkolwiek znaków. W renesansie zaszły zmiany, które w dużej części zachowały się do dzisiaj. Zaczęto stosować przecinki i oddzielać zdania kropką. Powstało dzieło *Ortographiae ratio*, autorstwa Aldo, w którym opowiedziano się za tym, aby interpunkcja odnosiła się do składni zdania.

Troszkę definicji i teorii, żeby każdy wiedział co jest co i nie miał wątpliwości, że pisząc o kropce mam na myśli kropkę, a nie coś, co kropką mogłoby być, gdyby...

Interpunkcja jest zbiorem znaków graficznych, inaczej zwanych przestankowymi, które uzupełniają literowy zapis tekstu. Inaczej: interpunkcja w tekście jest tym, czego nie można nazwać literą. W mowie pisanej jest odpowiednikiem intonacji występującej w języku mówionym, narzuca rytm, tempo mowy, akcent wyrazowy i zdaniowy. Pozwala na odzwierciedlenie w tekście pisanym zależności składniowych między członami wypowiedzenia lub między wypowiedzeniami, na wyodrębnienie, podkreślenie - ze względów znaczeniowych lub emocjonalnych - pewnych wyrazów lub fragmentów tekstu, a także na ujednoznacznienie tekstu pisanego. Czyli pozwala Autorowi tak zbudować wypowiedź, aby czytelnik nie miał wątpliwości, co osoba pisząca chciała powiedzieć. Interpunkcja ma więc zapewnić maksimum zrozumienia i jak najlepszy odbiór słowa pisanego. Dlatego właśnie znaków przestankowych nie można stosować na wycucie; wtedy, kiedy ma się ochotę i odpowiedni nastrój. Są one w tekście tak samo ważne jak słowa. Gdyby z całego opowiadania wyrzucić wszystkie formy słowa „być”, albo zaimki osobowe, zapewne stałoby się ono niezrozumiałe. Skąd zatem bierze się lekkomyślność i ignorancja w używaniu znaków interpunkcyjnych? Na to pytanie każdy musi sobie sam odpowiedzieć.

W języku polskim stosowane są następujące znaki interpunkcyjne: kropka (.), przecinek (,), dwukropek (:), średnik (;), wielokropek (...), myślnik (-), cudzysłów („”), nawias (()), wykrzyknik (!), znak zapytania (?).

Ze względu na charakter można je podzielić na:

- oddzielające (kropka, średnik, przecinek),
- prozodyczne (wielokropek, myślnik, pytajnik),
- emocji (wykrzyknik, wielokropek, myślnik, pytajnik),
- opuszczenia (wielokropek, myślnik),
- wyodrębniające (dwukropek, cudzysłów, nawias (otwierający i zamykający), para myślników lub przecinków).

Użycie znaków interpunkcyjnych nie może być przypadkowe. Określają je ściśle zasady, ale też intuicja i zamiar autora tekstu. Dlatego ważne jest, żeby stosować znaki przestankowe świadomie, a nie „jak nam się wydaje” oraz żeby wiedzieć, co chcemy czytelnikowi powiedzieć.

Szczegółami zajmiemy się w kolejnym odcinku. Zapraszam.

Na podstawie:

Encyklopedia popularna PWN, Warszawa 1982.

Słownik języka polskiego, red. M. Szymczak, Warszawa 1993.

Bogusławski, Wawrzyńczyk, *Polszczyzna jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa 1996.

W. Pisarek, *Recepty na zrozumiałość wypowiedzi*, „Zeszyty prasowe” 1966.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Elwira, dodano 25.05.2010 12:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.